

Lubuskie: to nie były dobre żniwa

Autor: Beata Kozłowska

Data: 1 września 2016

To były jedne z najtrudniejszych żniw w woj. lubuskim. Co prawda na polach zostało jeszcze trochę nieskoszonych łąnów, ale w tym tygodniu żniwa powinny się zakończyć.

*– Chciałoby się powiedzieć, że wreszcie będzie koniec, bo to nie były dobre żniwa – powiedział nam Wiesław Nowakowski, główny specjalista ds. produkcji roślinnej Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kalsku. – **Na dzień dzisiejszy zebrano 98% zbóż i 100% rzepaków. W ciągu najbliższych dni żniwa się zakończą.***

Problemy, jakie wniknęły podczas żniw są prawie takie same, jak w ościennych województwach.

Jest bardzo wiele gospodarstw, gdzie plony były o połowę mniejsze.

Wiesław Nowakowski, główny specjalista ds. produkcji roślinnej Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kalsku

*– **Jakość ziarna jest bardzo słaba** – przyznaje Wiesław Nowakowski. – *Niektórym udało się zebrać zboże na początku żniw i tu jakość jeszcze była dobra. Później już było tylko gorzej.**

W moknącym zbożu pojawiło się wtórne zachwaszczenie i problemem były związane z tym zanieczyszczenia ziarna. Zboże, które stało dłużej – porosło.

*– **Będzie bardzo trudno o dobry, wartościowy materiał siewny** – mówi specjalista. – *I to w przypadku wszystkich zbóż.**

Plony nie są dobre. Co prawda zdarzają się uprawy, gdzie pszenica czy pszenżyto sypało 5–6 t/ha, ale takich upraw jest mniejszość.

*– **Jest bardzo wiele gospodarstw, gdzie plony były o połowę mniejsze** – przyznaje pan Nowakowski. – **Zauważyliśmy też, że bardzo kiepsko w tym roku plonowały zboża jare.***